Nr. 81. Dnia 12 Kwietnia 1872 r. Piątek. Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 25, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Piątek: Ś. Juljana P. i Damjana B.
Sobota: Ś. Hermenegilda M.
Niedziela 2 po W. Tyburc. i *Grobu Chr.*
Poniedz: ŚŚ. Bazylisy i Anastazji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 12 | Długość dnia godzin 13 minut 38
Zachód „ „ 6 „ 50. | Przybyło „ „ 6 „ —

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Wtorek: Ś go Lamberta Męczennika.
Środa: ŚŚ. Anieli i Rudolfa.
Czwartek: Ś-go Apoloniusza M.
Piątek: Ś. Hermogenesa M.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 10-ej z rana Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz, raczył odbyć na placu Ujazdowskim musztrę 10 pułku ułanów lejb gwardji, imienia Najjaśniejszego Pana. O godzinie 1-ej po południu, dane było w pałacu Łazienkowskim śniadanie na 30 osób, na które zostali zaproszeni: JW. Jenerał-Feldmarszałek, pomocnik głównodowodzącego wojskami, naczelnik sztabu, naczelnik dywizji i brygady kawalerji gwardji, dowódzcy pułków jazdy gwardji i kilku jenerałów i sztab-oficerów. O godzinie 2½, Wielki Książe raczył oglądać fabrykę wyrobów mechanicznych pułkownika Woroncowa-Weljaminowa i przyjąć tam ofiarowane Jego Cesarskiej Wysokości chleb i sól. Następnie Jego Cesarska Wysokość raczył zwiedzić znany zakład fotograficzny i litograficzny Fajansa, obejrzał takowy szczegółowo i wynurzył zadowolenie z wszystkich przedstawionych Jego Cesarskiej Wysokości robót, które zostały wykonane i wykonywają się w tym zakładzie. Wielki Książe uszczęśliwił p. Fajansa, dozwoliwszy mu wykonać Swój portret w kilku pozach. O godzinie 6-ej Wielki Książe raczył znajdować się na obiedzie, danym na cześć Jego Cesarskiej Wysokości w klubie strzeleckim, a o godzinie 8-ej wieczorem zaszczycił Swoją obecnością widowisko w Teatrze Wielkim.

(D. W).

— Z upoważnienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika w Królestwie, głównodowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, otwarty został w m. Lublinie klub wojskowy z bibljoteką złożoną z dzieł w języku ruskim, treści przeważnie naukowo wojskowej. (*Dzien. gub. Lub*).

— W dniu wczorajszym o godzinie 10-ej z rana, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz Starszy, raczył odbyć na placu Ujazdowskim musztrę pułku Grodzińskiego huzarów gwardji. O godzinie 1-ej w pałacu Łazienkowskim, dane było śniadanie na 40 osób, na które zaproszeni zostali: JW. Jenerał-Feldmarszałek, Dowodzący wojskami, Naczelnik Sztabu, Naczelnik 3-ej dywizji jazdy, pomocnik jego i Dowódzcy pułków tej dywizji, Dowódzcy: brygady, jazdy, gwardji i pułków tejże brygady, jak również Dowódzcy dywizjonów i szwadronów pułku, który musztrę odbywał. O godzinie 8-ej wieczorem Jego Wysokość raczył zaszczycić obecnością Swoją przedstawienie w Teatrze Wielkim, po ukończeniu którego, powrócił do Łazienek.

— Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego z 19 marca, w Kijowie, przeznaczony został, w wydziale sztabu głównego, zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem i głównodowodzącym wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, tajny radca Pawliszczew—do rozporządzenia jenerał-adjutanta Potapowa, jako jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego. (D. W.)

— *Warszawska Kassa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 26 marca (7 kwietnia) roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 148, na które, tudzież na dawniejsze w 345 wnioskach złożono rub. sreb. 6,524 kop. 55. Na żądanie 188 uczestników (oprócz procentu rub. rs. 5 kop. 58 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rubli sr. 4,435 kop. 75 i umorzyła książeczek 48; przeto uczestników 22,211, posiada kapitał rs. 841,331 k. 20.

(Dz. War.)

—d— W Nr. 70 pisma naszego, donosiliśmy już o wnioskach, przedstawionych komitetowi Towarzystwa Muzycznego, przez pewną liczbę członków Towarzystwa. Właśnie, pojutrze, w niedzielę, o godzinie 12 w południe, odbyć się ma nadzwyczajne ogólne zgromadzenie Towarzystwa, dla roztrząsnięcia pomienionych wniosków.

Pominąwszy kilka z nich, domagających się wprowadzenia pewnych zmian, na zasadzie lub w granicach obecnie obowiązującej ustawy Towarzystwa, a o których daliśmy już sprawozdanie, praguiemy w tej chwili zwrócić uwagę na wnioski, żądające zmiany ustawy.

Każda zmiana powinna być usprawiedliwiona jej potrzebą. Słusznie zatem wielu z członków Towarzystwa stawia pytanie: w czem dotychczasowa ustawa okazała się tak dalece niedogodną, że trzeba się uciekać aż do jej zmiany. Odpowiedź na to pytanie, właściwie mówiąc, znaleźć winnibyśmy w stawianych wnioskach jako motywa. Wnioskodawcy nie uczynili jednak tego przedewszystkiem dla tego, by nie przesądzać sprawy i oddać ją w zupełności do roztrząsnięcia mającej się wybrać komissji. Na równi wszakże z innemi członkami Towarzystwa, zastrzegli sobie złożenie projektu zmian pożądanych w dotychczasowej ustawie.

Bardzo jest naturalnem, że niektórzy z członków, których nie uderzyła dotychczas żadna słaba strona ustawy, pragnęliby się o jej wadach dowiedzieć pierwej, zanim przystąpią do głosowania nad wnioskiem, żądającym zmiany ustawy. Z tego powodu, chociaż w krótkości zwróćmy uwagę na ważniejsze jej usterki i sposoby usunięcia takowych, słuszne według naszego sposobu widzenia.

Zaraz w początkowych artykułach ustawy (§ 3) powiedziano jest, że z działań Towarzystwa wyłączone są 4 letnie miesiące. Dla czego? Czyż w lecie nie słuchamy Bilsego, lub czyż nie chodzimy na operę, jeżeli ta graną jest w teatrze letnim? Nie pora więc roku, odejmuje nam chęć do muzyki, ale urządzenie miejsca, w którem jej słuchać mamy. Salony dobre są na chłodną porę roku, na lato potrzeba ogrodu lub altany. Pytamy, dla czego Towarzystwo ma sobie aż ustawą wzbraniać przyjemności i rozrywki w czasie lata? Jeśli tylko znajdą się środki potemu, a według nas, wystarczają one już w tej chwili;—Towarzystwo winno postarać się o letnie pomieszczenie. O żadnych wakacjach mowy zresztą w tym razie być nie może, wszakże celem Towarzystwa jest zabawa, nie ma więc po czem odpoczywać.

Potrzeba bezustannej działalności Towarzystwa okaże się tem naglejszą, skoro zorganizowana w tej chwili orkiestra amatorów zacznie dawać znaki życia. Przerwa czteromiesięczna rozproszyłaby tę orkiestrę, jak rozprasza dotychczas chóry. Koncerta i zebrania letnie silną byłyby też przynętą dla publiczności i Towarzystwo, niemało zyskałoby w ten sposób u nowych członków.

Słowem, dobro Towarzystwa wymaga zniesienia ograniczenia, dobrowolnie a niepotrzebnie zaciągniętego przez artykuł 3 ustawy.

Według dotychczasowej ustawy, jedna trzecia część członków komitetu wychodzi z niego corocznie, ale może być powtórnie obraną. Jest to wadą ustawy nie samego tylko Towarzystwa muzycznego. Koniecznem jest wprowadzenie tu warunku, by co rok trzecia część członków komitetu *koniecznie* była zastąpiona nowemi osobistościami, przez obowiązkowe to bowiem wprowadzenie nowego żywiołu, komitet zawsze posiadać będzie siły i energję. Powtórnie wybranym do komitetu, można być dopiero po roku całym.

Obecnie prawny skład komitetu wynosi 5 osób, decyzje zapadają zatem trzema głosami. Jak na 1,200 członków, stosunek to nadzwyczaj mały, należałoby go zatem odpowiednio powiększyć. W tym też celu, oprócz członków komitetu, powinni być, jak to się dzieje we wszystkich stowarzyszeniach, wybierani ich zastępcy tak, aby skład prawny komitetu, zawsze mógł się zebrać.

Jedną z ważniejszych wad obecnej ustawy, jest brak określenia wyraźnie stosunku komitetu do dyrektora Towarzystwa. Wybór też dyrektora li tylko z pośród członków komitetu i przez nich samych dokonywany jest niestosownym. Po co to podwójne ogrnaniczenie? Dyrektor mógłby być wybierany nawet z po za Towarzystwa przez Zgromadzenie Ogólne, przedstawionych przez komitet trzech kandydatów. Szukając w szerszem polu łatwiej jest przecież go znaleść niż w ciasnem, zresztą szersze granice zawierają w sobie ciaśniejsze, należy więc unikać wszelkich ograniczeń. Naturalnie, dyrektor, jako taki, wchodzi do komitetu, dzierżąc w ręku, o ile można, kierunek artystyczny Towarzystwa. Na przypadek słabości lub dłuższej nieobecności dyrektora, winien jego obowiązki pełnić wice-dyrektor, wynagradzany nie stale, ale za czas pełnienia obowiązków.

Najbardziej może wadliwym jest artykuł 21, określający czynności delegacji rewizyjnej. Delegacja ta obecnie sprawdza jedynie, czy rachunki zgadzają się z wydatkami. Szczupły ten zakres jej czynności w interesie dobra Towarzystwa, powinien być jak najbardziej rozszerzonym. Delegacja winna krytycznie, więc z motywami rozebrać sprawozdanie komitetu, sprawdzić je, a opinję swą i uwagi poddać pod dyskusję Zgromadzenia ogólnego. Delegacja taka składać się winna z 3 członków, z tych jeden artysta.

W razach jeśli dyrektor Towarzystwa lub jego prezes, stanowczo się różnią z opinją większości komitetu, służyć im winno prawo odwołania się do zwiększonego składu komitetu. W zwiększony ów skład wchodzą członkowie komitetu, zastępcy i członkowie komisji rewizyjnej.

Artykuł 22 ustawy stanowi, że 10 członków ma prawo zwołania nadzwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia. Przy obecnej liczbie członków, jest to za małe minimum i należałoby je podnieść do 25, a w każdym razie ustosunkować do ogólnej ilości członków Towarzystwa.

Niemniej pożądanem jest wprowadzenie na Zgromadzeniach głosowania tajemnego, tym bowiem tylko sposobem, usuną się wpływy wszelkich koterji i względów osobistych.

Z rysu tego czytelnicy przekonają się, że zmiany ustawy pożądane są dla istotnego dobra instytucji i ją samą tylko mają na widoku.

Sądząc po dotychczasowych dowodzeniach za i przeciw przedstawionym wnioskom pośród członków Towarzystwa, zdaje się że niedzielne zgromadzenie, będzie bardzo ożywione.

Wiadomości miejscowe.

═ Donosiliśmy przed kilkoma dniami, o przybyciu do Warszawy deputacji przemysłowców i kupców płockich, w celu wyjednania u Banku Polskiego założenia filji w mieście Płocku. Dowiadujemy się, że Bank przychylił się do tego życzenia i filja owa wkrótce już zapewne zostanie urządzoną.

═ W jedno-aktowej komedyjce hr. Fredry (syna) p. n. „Consilium Facultatis“ z której próby odbywają się codziennie, oprócz Żółkowskiego grać będą panie Szymanowska i Figarska, oraz panowie Piasecki, Dłużewski i Damse.

═ Z tutejszych artystów dramatycznych znajdują się obecnie w liczbie chorych trzej najwięcej czynni i najużyteczniejsi scenie. Mówimy tu o panach Rapackim, Tatarkiewiczu i Grzywińskim, których choroba stawia częstokroć reżyserją dramatu w prawdziwym kłopocie.

═ Słyszeliśmy, że po wystawieniu „Consilium Facultatis“, bezzwłocznie mają się rozpocząć w teatrze Warszawskim próby sceniczne z dramatu Juljusza Słowackiego p. n. „Marja Stuart“. Z powodu słabości kilku artystów w obsadzeniu ról tego dramatu zaszły niektóre zmiany. Między innemi, rolę Nicka błazna, którą miał grać pan Rapacki, przedstawi pan Królikowski.

═ W farsie p. n. „Gavaut, Minard i spółka“, która znów w tych dniach ma być przedstawioną rolę jednej z córek Gavauta, grywaną przez pannę Żółkowską, objęła p. Oswald, a rolę grywaną przez pana Kwiecińskiego, p. Szymanowski.

═ J. W. Aleksandra Petrow, małżonka Radcy Tajnego, założycielka i Redaktorka „Czytelni Niedzielnej“, łaskawie przeznaczyć raczyła pozostałe egzemplarze tego niegdyś tyle cenionego pisma oraz innych kosztem Jej wydanych książek, na korzyść Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Książki te użyte będą stosownie do swej treści do nauki głuchoniemych, oraz do czytania dla ociemniałych, jak niemniej na nagrody dla głuchoniemych odznaczających się pracą i zdolnościami. Za tak znaczne przyłożenie się do dobra tego Zakładu Zarząd Instytutu ma zaszczyt złożyć zacnej ofiarodawczyni uprzejme podziękowanie.

═ O niezwyczajnym nieładzie istniejącym na przewozie na Narwi pod Zegrzem na trakcie szosowym do Pułtuska który to przewóz wydzierżawionym jest przez prywatnego przedsiębiorcę, niejednokrotnie donosili-

śmy. Obecnie przybywa nam jeszcze świeży fakt tego nieładu: w dniu 9 b. m. to jest we wtorek o 8-ej wieczór extrapoczta z Pułtuska którą wracało do Warszawy ze Świąt czterech młodych ludzi przez *pięć* godzin nie mogła się doczekać przewozu. Passażerowie niezaopatrzeni w futra, zniewoleni byli prawie całą noc przepędzić pod gołem niebem na bryczce, bo się przewoźnikom spać chciało, a zajazd leżał po tej stronie rzeki. Dzierżawca przewozu na serjo postawił w praktyce aksjomat dowolności: że publiczność jest dla przewozu a nie on dla niej!!!

= Połączenie bezpośrednie dróg Warszawsko-Petersburgskiej i Warszawsko Terespolskiej z Warszawsko-Wiedeńską, oddawna było pożądanem. W tym celu, niezależnie od istniejącej już kolei konnej miejskiej, powzięto projekt zbudowania nowej linji do ruchu parochodowego, kierunek tej linji wytknięto, mianowicie w około Warszawy od drogi wiedeńskiej do cytadelli, podobnież od dworca kolei warszawsko-petersburgskiej, miano zbudować linję do fortu na Pradze; punkta nadbrzeżne, połączone być miały umyślnie wzniesionym mostem stałym żelaznym.

Roboty te miały być wykonane wspólnemi siłami Towarzystw drogi Warszawsko-Petersburgskiej i dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej.

Skarb Państwa miał wziąć udział tylko w budowie mostu stałego, do budowy którego, niezadługo już miano przystąpić.—Przed udzieleniem jednak ostatecznej koncesji na budowę owego mostu, Władza położyła warunek, by Towarzystwa kolejowe poniosły koszta zbudowania odpowiednich fortyfikacji na przyczółkach projektowanego mostu.

Okoliczność ta, podnosząca znacznie koszta przedsięwzięcia, sprawiła, że Towarzystwo porzuciło myśl budowy mostu w blizkości cytadelli.

Z projektów nowo wypracowanych z tego powodu, godnym jest uwagi projekt, jednego z najzdolniejszych tutejszych inżynierów. Nowy projekt w interesie osiągnięcia jak największej oszczędności, proponuje taki kierunek: od linji Warszawsko-Wiedeńskiej z punktu po za rogatkami jerozolimskiemi, droga żelazna poszłaby wzdłuż alei jerozolimskiej aż do brzegu Wisły, następnie po moście żelaznym, umyślnie zbudowanym i wreszcie na prazkim brzegu złączyłaby się z drogą Terespolską.

Aby uniknąć niedogodności, jakąby pociągało za sobą przeprowadzenie kolei żelaznej parochodowej, wzdłuż ulicy Jerozolimskiej, a bardziej jeszcze w poprzek ulic Marszałkowskiej i Nowego-Światu, autor projektu, proponuje zbudować linję o znacznym spadku pod poziomem tych ulic. Tym sposobem, nowa kolej, zniżając się coraz bardziej ku brzegowi Wisły, w blizkości ulicy Żelaznej, weszła by zupełnie pod poziom ulicy i tak podziemnie biegłaby aż do młyna parowego, gdzie wydobywszy się znowu nad poziom, dostałaby się do nowego mostu.

Tym sposobem most ten mógłby mieć nieznaczną tylko wysokość, coby zmniejszyło jego koszta.

Budowa kolei podziemnej nie przedstawiałaby ani trudności, ani nie pociągałaby wielkich kosztów. Byłby to kanał tylko o znacznem przecięciu. Roboty przy nich prowadzono by zwierzchu jak w wrowie, a po ukończeniu ich, przysypano by go i zabrukowano.

Autor projektu dowodzi, że ogół kosztów w tym razie byłby mniejszym, niż przy dawniejszym projekcie, nie potrzebaby bowiem wydawać znacznych summ na kupno gruntów. Niewiadomo jeszcze, czy projekt ten zyska zatwierdzenie.

= Kollegjum Ewangielicko-Reformowane Warszawskie zawiadamia, że Zebranie Ogólne Członków Zgromadzenia tutejszego Zboru, odbyć się ma d. 15 kwietnia r. b. o godzinie 4 tej. Oprócz zwykłych czynności i narad nad dokończeniem budowy kościoła, odbędą się wybory na Członków p. o. Kassyjera i Jałmużnika, oraz przedstawione będą do zatwierdzenia projekta do uchwał t. j. stałego wsparcia dla sierot i innych ubogich.

= Doktor Wiktoryn Kosmowski, zamierza mieć na dochód ubogich Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności szereg odczytów: O dyjetetycznem zachowaniu się ludzi w rozmaitych okresach życia ze szczególnem uwzględnieniem dyjetetyki dzieci. Prawdopodobnie pierwszy odczyt odbędzie się pojutrze w niedzielę w sali Resursy Obywatelskiej. Program tego odczytu jest następujący: Uwagi o przedmiocie i znaczeniu hygieny; warunki hygieniczne normalnego rozwoju głównych funkcyj naszego organizmu, nowo-narodzone dziecię, wzrost, sen i zmysły dzieci; szkodliwość zwyczaju chowania niemowląt w ciemności; żywienie dzieci, ich karmienie.

Z programu pierwszego dokładnie widać, że autor odczytów pragnie, by z jego pracy słuchacze praktyczną odnieśli korzyść. W sprawach hygieny nigdy ludziom dość powiedzieć nie można, żadna bowiem z nauk nie ma do pokonania więcej przesądów i nałogów wśród klass nawet ukształceńszych, a żadna też nie jest niezbędniejszą do utrzymania dobrobytu ludzi. Zdaje się, że prelekcje Doktora Kosmowskiego powinnyby znaleźć licznych słuchaczy. O ile wiemy, prelegent zamierza w jednym ze swych odczytów wyłożyć hygienę tak zwaną szkolną w największem dziś będącą zaniedbaniu.

= W r. b. staraniem ks. W. Świnarskiego i parafian rozpoczętą być ma budowa kościoła w Nieborowie pod Łowiczem.

= Na placu bankowym odbywa się obecnie murowanie nowego kanału.

= W dniu wczorajszym wylewano asfaltem cały chodnik przed domem dawniej Grodzickiego na Krakowskiem-Przedmieściu.

= W roku bieżącym, trzeci codzienny bieg omnibusów pocztowych po trakcie Warszawsko-Lubelskim, na czas letni, rozpoczyna się z dniem 13 kwietnia i omnibusy te, będą wyprawiane z Warszawy o godzinie 9 tej rano.

— Dnia 14go, b. m. o godzinie 3ciej po południu, w domu Nro 1143, celem obrachunku funduszów szpitalnych, odbędzie się sessja czeladzi piekarskiej.

— Dnia 14go b. m. o godzinie 3ciej po południu, w mieszkaniu majstra zduńskiego, pana Ścięgosza, odbędzie się auflaga, czyli pobór i obrachunek składki szpitalnej od czeladzi zduńskiej.

(Art. nad.) *Panie Redaktorze.*— Od niepamiętnych czasów istnieje u żydów zwyczaj zamieniony niejako w prawo, iż po śmierci jednego członka rodziny, pozostałe rodzeństwo musi na znak żałoby przez siedm dni pozostawać ma w domu, chodzić boso, siedzieć na ziemi i t. p. co chrześcjanie, acz niewłaściwie „pokutą" nazywają. Dla spokoju duszy zmarłego, odbywają się także zwykłe nabożeństwa przez te siedm dni, zamiast w synagodze—w pokoju, gdzie nieboszczyk umarł, i na ten cel zbierają się wszyscy modlący się w synagodze, wraz z dziećmi w domu „pokutujących"

Nie myślę się tu wdawać w bliższy rozbiór o właściwości czy niewłaściwości tego zwyczaju, chcę tylko za pośrednictwem pańskiego pisma zwrócić uwagę policji lekrskiej iżby uczyniła stosowne kroki u rabinatu warszawskiego o tymczasowe zniesienie tego zwyczaju po zmarłych na ospę gdyż niekiedy zdarza się że w ciasnej izdebce po zmarłym pozostaje jeszcze kilkoro chorych na tę zarazę, a zgromadzenie się tamże modlących może się przyczynić do dalszego szerzenia się epidemji. Niech prawa śpią przez czas trwania zarazy, później mogą się na nowo ocknąć z całą surowością.— Stały czytelnik Kurjera Warszawskiego J.

= Przy Grobie Zbawiciela w kościele Śgo Andrzeja, przy placu teatralnym, panie: z hr: Chodkiewiczów hr: Kossakowska i z Xiążąt Woronieckich Lasocka, ukwestowały na wspomożenie ubogich kościołów rubli sr. 364 kop: 26.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od J. R. rs. 2 i od A. B. rs. 1 dla ucznia K. na wpis; od M. R. rs. 1 dla ucznia 4tej klassy F. K.

— Otrzymany rubel za dobrą cenzurę szkolną, składam w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", dla Ochrony izraelskiej, przy ulicy Marjańskiej.— *A. B.*

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w teatrze wielkim 408; w teatrze rozmaitości 356; w klubie obywatelskim na prelekcji 150; w teatrze Rappo 304; w zakładzie Tivoli 27.

— W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 3, kobiet 4, dzieci 13; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 1, dzieci—, na cmen. starozakonnych męż. 2, kobiet—, dzieci—.

— Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 418, wyjechało zaś 325. (G. P.)

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr 26 przy ulicy Żelaznej, wyrobnica Wilhelmina Langer, będąca w stanie nietrzeźwym, w kłótni z karoliną Juźwik, zamieszkałą w tymże domu, uderzyła tę ostatnią kilkakrotnie garnkiem żelaznym, zraniwszy przytem nieszkodliwie jednoroczne dziecko będące na ręku u Juźwikowej; dziecko leczy się u rodziców, Langerowa zaś przyaresztowana, dla postąpienia z nią podług prawa.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 8 przy ulicy Nowe-Miasto, wyrobnik Andrzej Werczak, spadłszy przypadkowo ze schodów, uległ nieszkodliwemu stłuczeniu skroni lewej, odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, zamieszkały w domu pod Nr 20 przy ulicy Senatorskiej, Paweł Bajt—nagle zmarł. O czem dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd. (G. Polic.)

= Słyszeliśmy, pisze „Nowoje Wremia," że prace komissji, ustanowionej przy departamencie handlu i przemysłu ministerjum finansów, zupełnie już ukończono. W krótce ma się ukazać *nowe zebranie projektowanych przepisów.* Powiadają, że przepisy, tyczące się Towarzystw akcyjnych zagranicznych, prowadzących interessa w Rossji, nie będą objęte, w mającym się wydać obecnie projekcie.

= Ustawa nowo projektowanego towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia od ognia cukrowarni i rafinerji, przedstawioną została do ministerjum finansów. Relsy dostarczone dla drogi żelaznej Brzesko-grajewskiej tak są złe, że nie wytrzymują nawet jednej trzeciej ustanowionej próby. Wiadomości powyższe poczerpnęliśmy z gazety „Nowosti."

= „Russk. Mir." podaje, że przy redakcji jednej z mniejszych gazet codziennych, w Petersburgu wychodzących, urządzoną została kassa współpracowników redakcji. Summa pierwotna uformowała się przez odliczanie pewnego procentu przy wypłacie honorarjum, za artykuły, zamieszczone w gazecie. Każdy pracujący w redakcji, ma prawo otrzymywać pożyczkę, na bardzo umiarkowany procent. Pożyczka umarza się częściowo, z otrzymywanych wypłat za prace wydrukowane w gazecie. Jak zapewnia powyższa gazeta, summa z początku malutka, dziś wzrosła do bardzo poważnej cyfry.

= Niejaki mechanik w Odessie wynalazł i udoskonalił od tak dawna szukane—*perpetuum mobile.* Model tego wynalazku, jak piszą do „Nowosti," już się wyrabia w jednym z zakładów fabrycznych. Zobaczymy!

---

† Jutro, jako w 2-gą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Konwerskiego** współpracownika Gazety Polskiej, i Kurjera Codziennego, oraz i Nauczyciela, odbędzie się Msza żałobna o godzinie 8-ej z rana w kościele Świętego Ducha przy ulicy Freta. —3224—

† W sobotę dnia 13 kwietnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emilii z Witkowskich **Trzaska**, odbędzie się w kościele Śgo Aleksandra o godzinie 10ej z rana żałobne Nabożeństwo na które pozostały mąż z córką, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —3167—

† Za duszę ś. p. Teofili z Bortkiewiczów **Borowskiej**, odprawionem będzie w kościele ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu wprost poczty w dniu 13ym b. m. i roku, to jest w sobotę o godzinie 9ej rano Nabożeństwo żałobne, na które brat jej Krewnych i Znajomych zaprasza, —3178—

† W poniedziałek dnia 15 kwietnia r. b. odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele Śgo Aleksandra o godzinie 10ej za duszę ś. p. Jadwigi **Czerwińskiej**, córki Piotra b. officera b. wojsk pols. i Kamilli z Augestenów małżonków Czerwińskich zgasłej dnia 28 marca r. b., na ktore pozostała w nieutulonym żalu matka wraz z córką i nieobecnym synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Ś. p. Jan **Głuski**, Registrator Kollegjalny, były Urzędnik D. Ż. W.-W., opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 11 b. m., przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, d. 14 b. m. o godz: 5 1/2 po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski.

† Józef **Jasiński**, uczeń klassy 7-mej Gimnazjum realnego przeżywszy lat 20, w dniu 12 b. m., rozstał się z tym światem. Stroskani Rodzice po stracie najlepszego syna zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych na pogrzeb w dniu 19 b. m., z kościoła Ś-go Krzyża o godzinie 3 1/2 na cmentarz powązkowski i na żałobne Nabożeństwo o godz. 11-ej rano w sobotę.

† (*Art. nad.*) Jeszcze niespełna 2 1/2 roku jak Anioł śmierci wydarł z objęć matki jedenastoletniego syna Franciszka **Pałuskiego**, chlubę i ozdobę jej życia, dziecko rokujące najświetniejsze nadzieje. Zaledwie niczem nie wysłowioną boleść matki zaczęła koić corka Krystyna swojem anielskiem usposobieniem, nad wiek rozwijającemi się talentami i słodyczą swego charakteru, gdy Bóg powołał ją do grona aniołów, odjąwszy zrozpaczonej matce tę jedyną pociechę i osłodę jej przykrej i cierniami wysłanej drogi życia. Krzyż to za ciężki, pod którym nieszczęśliwa matka upada, nie mogąc znaleźć sił do dalszej walki z życiem, krzyż ten jednak gotuje jej koronę w wieczności. Ukój więc strapiona matko! swą boleść i pocieszaj się tą myślą, że twe aniały błagają tam pana nad Pany o szczęście dla ciebie w niebie, kiedyś go tutaj na ziemi nie znalazła. —3181—

† Przyjaciołom i znajomym ś. p. Marji **Blinstrub**, wdowy po b. kapitanie b. w. pols., którzy w licznem gronie przeprowadzili Jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, w dniu 9tym b. m., i przez ten dowód szczerego współczucia przynieśli prawdziwą pociechę Jej dzieciom, w mojem i siostry mojej imieniu oświadczam najserdeczniejsze podziękowanie.

—3154— Syn, P. *Blinstrub.*

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swojego z d. 16 (28) marca r. b. Nr 1,000, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, jak następuje: Nissen Nissonsohn Nr. 2300*B*, Gęsia, rs. 6,000, Witold Narkiewicz Jodko Nr. 1065, Królewska, rs. 35,000, Konstanty Pohorecki Nr. 434, Krakowskie Przedmieście, rs. 13,000, Karol Bogk, Nr. 477*A*, Senatorska, rs. 25,000, Jan i Józef Wrzosek Nr. 262, Freta, rs. 6,000.

w Warszawie dnia 30 marca (11 kwietnia) 1872 r.

Naczelnik Kancelarji, J. *Czosnowski.*

— *Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 marca do dnia 1 kwietnia 1872 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 kwietnia od L. K. rs. 4, od J. K. rs. 3, od N. N. ofiara miesięczna rsr. 25, od N. N. rs. 1, od Księżnej W. z prośbami rs. 3, od N. Z. kop. 60, ofiara miesięczna W. Szlenkiera rs. 25, ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 k. 50, za 3 miesiące od Marji Leowenberg rs. 15, od N. N. rs. 1; dnia 13 kwietnia od X. A. K. z Wołynia rs. 30, od W. Z. rs. 1 k. 25; dnia 15 kwietnia od JW. Wandalina Pusłowskiego rsr. 25, nadesłane z Trojanowa rsr. 1 k. 76, z Chołyni rs. 5 k. 27, z Jagodnego rs. 3 k. 17½, z Gonczyc rs. 1 k. 4, z Żabianki rs. 2 k. 43, z Dworna rs. 1 k. 76½, z Żelechowa rs. 1 k. 37, z Cynkowa rs. 3 k. 55, od Wi. rs. 3 k. 64; dnia 21 kwietnia JW. Augustowa Potocka rsr. 100, od Henryka Kronenberga rs. 10; d. 22 kw. od F. K. rs. 3, od M. J. rs. 5, od A. o. r. rs. 3, od N. rs. 2, X. Domar. z Orsza rs 2, od K. P. rs. 15, od A. J. L. z ulicy Chłodnej rs. 15, od N. N. z przeznaczeniem rs. 10, od tegoż do uznania rs. 15, z Redakcji Gaz. War. rs. 2, od N. N. rs. 6, od N. kop. 20, Kurjer Warszawski rs. 47 k. 63, Kurjer Codzienny rs. 57 kop. 10, Przegląd Katolicki rs. 53, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80; dnia 28 kwietnia Marja Stadnicka rs. 10; dnia 30 kwietnia od R. F. rs. 1. razem rs. 602 kop. 28, którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 148 rodzin.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	760 5	+ 7.4	82	połn. wsch. pogoda
dziś o g. 7 rano	764.0	+ 5.1	84	połn. zachod. pogoda
„ o g. 1 z poł.	759.6	+ 11.7	50	”

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 3 5; Największe ciepło st. + 13 6

Przegląd Polityczny.

Posiedzenia rad generalnych we **Francji**, zaczęły się pod bardzo dobremi wróżbami. Wszędzie — według zapewnienia „Indep. belge“ miejscowe sprawy materjalne wzięte zostały pod gruntowny rozbiór; w radzących widać staranność o porządek, bez którego działalność ogólno-państwowa nigdy skutecznie objawić się nie będzie mogła. Wbrew dążeniom większości Zgrom. Narodowego, rady departamentowe oświadczają się za wprowadzeniem przymusu do oświaty ludowej, a te z pomiędzy nich, które wyraźnie już w tej mierze wydały uchwały, zamierzają powtórnie jeszcze z niemi wystąpić. Oprócz kwestji wychowania, sprawa utrzymania nadal rzeczypospolitej znajduje na radach poparcie, niemiłe rojalistom zasiadającym w Zgrom. Narodowem. Radcy wypowiadają zaufanie do p. Thiersa, w tem przekonaniu, że prezydent przyczyni się do utrwalenia republikańskiego *status quo*. Trzymając się ściśle zasad wstrzemięźliwości politycznej, p. Thiers postanowił żadnego podobnego zbiorowego objawu nie uznawać — nic jednak radcom nie przeszkadza, indywidualnie po za drogą urzędową wypowiedzieć przekonań, jakie na tej drodze dozwolone im nie zostały.

Korzystając z ferji Gambetta, biernie zachowujący się w Zgromadzeniu, objeżdża zachodnią Francję dla propagandy republikańskiej i d. 8 b. m. przybył do Angers, gdzie miał wystąpić z uroczystą mową, następnie były dyktator, udać się miał do Nantes i miast większych w Wandei, Poitou i Saintonge. O podobnych wycieczkach ze strony prawicy nic nie słychać.

Zdaje się, że mimo milczenia „J. officiel“ który nawet półurzędownie nie wystąpił, p. Thiers udzielił votum nieufności — znanej przemowie gen. Ladmirault, o której w tem miejscu donoszono. Wyraził on żal, iż gubernator Paryża przed wypowiedzeniem swej mowy nie przedstawił mu jej tekstu, aby pewne w niej nierówności wygładzone być mogły. Jakkolwiek prezydent żal swój w bardzo łagodną formę przyodział, gen. Ladmirault uczuł się podobno dotkniętym i stosunki jego z najwyższą władzą wykonawczą kraju, znowu, po raz już trzeci czy czwarty, znajdują się w naprężeniu.

Zdaje się, że Goulard, zatrzyma już na stałe wydział skarbu, w wydziale handlu i rolnictwa niema wszakże jeszcze następcy. W wyższym składzie urzędniczym Francji zajdzie znowu zmiana, wskutek zamierzonego przez księcia Broglie podania się do dymissji z urzędu posła w Londynie. Książe jest zbyt gorliwym rojalistą, aby mógł być dobrym ambasadorem rzeczypospolitej. Wersal ciągle go odrywa od Londynu, a Zgromadzenie narodowe od poselstwa. Wiadomo, że jeszcze przed półrokiem na niewłaściwość ciągłych ekskursji księcia do Francji, zwracano niejednokrotnie uwagę. Obecnie ustałaby anormalność. Następcą księcia ma zostać Périer, któremu jeszcze w początkach 1871 r., poselstwo w Londynie przeznaczono. Dalsze zmiany w dyplomacji, w stosunkach przynajmniej, jeśli nie w osobistościach, będą musiały nastąpić we Włoszech. Papież ma wprawdzie przy sobie posła francuzkiego hr. Harcourt, ale go nie chce przyjmować, dopóki Francja utrzymywać będzie umyślnego reprezentanta przy Wiktorze Emanuelu, jako „królu Włoch“. Obecny urlop hr. Harcourt, chyba bardzo długo się przeciągnie.

Podczas kiedy z Berlina donoszą o rokowaniach Bismarcka z kapitalistami angielskimi o wypłatę pozostałych 3-ch miljardów z Wersalu, Agencja Havasa, wypiera się w imieniu rządu zawiązania układów z Niemcami dla zupełnego zniesienia okupacji territorjalnej przez wojska niemieckie wykonywanej. W obec poprzednich wszakże doniesień, których źródło dość blizko gabinetu p. Thiersa położonem było, godzi się mniemać, że prezydent nie tylko myśli samej nieporzucił—ta myśl bowiem ciągle go zajmować musi—ale z pewnym stale już określonym zamiarem niezadługo wystąpi. Termin tego wystąpienia podawany był na pierwszego lipca i nic nie wskazuje, aby nie mógł być dotrzymanym. Prace przygotowawcze, ułożenie całej manipulacji finansowej i wzajemne ustosunkowanie usług, zajmą dość czasu, aby nawet przy najlepszych chęciach sprawa nie mogła się opóźnić, opóźnienie to jednak nie będzie znacznem. Oryginalnie w całym tym stosunku brzmi zapewnienie depeszy, że ks. Bismarck układając się z kapitalistami, chce zatrzymać przy sobie i zrealizowane korzyści i prawa wskutek tej realizacji już zaspokojone t. j. chce od bankierów wziąść pieniądze, a we Francji utrzymać zajęcie tak, jak gdyby pieniędzy nie wziął. Nie wiadomo o ilę autor telegramu oddaje wiernie przekonania p. Bismarcka, ale jeśli kanclerz tak a nie inaczej pojmuje swe prawa, to na interpretację jego nawet najuleglejszy dłużnik zgodzićby się nie mógł. Przez kogokolwiek i kiedykolwiek, byleby w terminie zaspokojony, p. Bismarck będzie musiał odwołać wojska z Francji—territoria bowiem oddane mu tylko zostały w zastaw na pewność długu, nie zaś z odrębnego jakiego tytułu. Tylko kapitaliści płacący za Francję mogliby żądać od niej rękojmi.

Sejm cesarstwa **niemieckiego** został w tych dniach otwarty. Książę Bismarck odczytał mowę tronową. Pierwszy to raz od czasu utworzenia Związku północno-niemieckiego, cesarz Wilhelm nie prezyduje osobiście przy otwarciu parlamentu Związkowego. Telegraf nie donosi, czy przyczyną nieobecności cesarza była słabość jego. Być może, że program tej sesji rozstrząsający wyłącznie kwestje prawodawstwa i sprawy ekonomiczne lub skarbowe, z wyłączeniem właściwej polityki, i wypływająca ztąd bezbarwność mowy tronowej, spowodowały ten brak dekoracji przy otwarciu sejmu niemieckiego.

Mesaż tronowy nie przedstawia nic zajmującego dla cudzoziemca. Zaznaczymy tylko tradycyjny ustęp o przyjaznych stosunkach z różnemi mocarstwami i zapewnienie o „ufności wszystkich rządów: że potęga, którą osiągnęły Niemcy zapomocą swej jedności, będzie nietylko zakładem wewnętrznej siły dla ojczyzny, ale i rękojmią pokoju europejskiego.“ Oddzielny paragraf poświęcony jest Alzacji i Lotaryngji; mówi on o „postępach zadawalających reorganizacji administracyjnej i utrwaleniu nowego porządku rzeczy w tej prowincji.“

Jednocześnie z wiadomością o zaręczynach księcia Leopolda bawarskiego z najstarszą córką cesarza austrjackiego, krążyła pogłoska o przyszłem małżeństwie króla bawarskiego z córką księcia Fryderyka Karola pruskiego. Ten podwójny związek naprowadzał na myśl, że dwór monachijski, pragnie tym sposobem utrzymać pewną równowagę w swoich stosunkach z jednej strony z Austrją, a z drugiej z Prusami. Wypada też zaznaczyć, że wieść o małżeństwie króla Ludwika, niema cechy urzędowej, gdy tymczasem wiadomość o zaręczynach księcia Leopolda jest autentyczną. Dodajmy, że ten książę jest drugim synem księcia Luitpolda wuja królewskiego i jego domniemanym spadkobiercą wrazie śmierci bez potomka męzkiego i wrazie jeśli książę Oton, brat króla, nie wyjdzie z niebezpiecznej choroby, którą jest dotknięty. Książę Luitpold uchodził zawsze za żywiącego więcej sympatji dla Austrji, aniżeli dla Prus, i ze wszystkich członków rodziny królewskiej, najbardziej skłania się ku ideom ultramontańskim.

Z Berlina donoszą że zgraja fanatyków z miasta pruskiego Emmerick przekroczyła w przeszłym tygodniu granice hollenderskie w celu przeszkodzenia obchodowi rocznicy Brielle w gminie Herenberg. Jedynie tylko wysłaniem wojska do tej miejscowości można było uwolnić ją od napastników, a rząd hollenderski wystosował reklamację do Berlina. Sądy pruskie rozpoczęły śledztwo, a winni zostaną znowu ukarani.

W kwestji wyborów w **Hiszpanji** piszą do „Independance belge“ że prezes ministrów p. Sagasta obrany został w Sewilli i Geronie niezmierną większością i że inni ministrowie z wyjątkiem ministra skarbu który otrzymał bardzo nieznaczną większość,—świetne odnieśli zwycięztwo w swoich okręgach wyborczych. Potwierdza się dalej ze w Hiszpanji panuje jak najzupełniejszy spokój, ku wielkiemu niezadowoleniu skoalizowanych stronnictw, które wszystkich używały w celu wywołania nadużyć. W Santiago np. (w prowincji Galicji) w jednem z kolegiów wyborczych pewien ksiądz ukazał się z rewolwerem w ręku. Dzienniki opozycyjne donoszą ze swej strony że powodzenia rządu jest jedynie wynikiem przekupstwa, fałszowania list wyborców, lub też „powstrzymania się“ opozycji w pojedynczych miejscowościach. Za autentyczność tych zarzutów nie będziemy naturalnie ręczyć: to tylko pewne że sprawdzanie wyborów w Kortezach dadzą powód do niejednej burzliwej sceny.

Opozycja obawiając się aby ją nie przywiedziono do zupełnej bezsilności zamierza podobno wycofać się w tej chwili z walki parlamentarnej i opuścić Kortezy natychmiast po sprawdzeniu mandatów. Wiadomość tę jednakże należy nader ostrożnie przyjmować. Podobna abdykacja stronnictw skoalizowanych wydaje się mało prawdopodobną. Gabinet Sagasty ulegnie pewnym zmianom; minister wojny ma się podać do dymisji; usunięcie się to jednakże ma wynikać z powodów czysto osobistych nie mających żadnego związku z wewnętrznemi usposobieniami ministerjum.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 9 go.— Dzienniki mylnie donoszą, iż Sułtan zamierza odwiedzić Paryż. Zamiar podobny nie istnieje. „Agence Havas“ przeczy jakoby Declerq otrzymał polecenie zawiązania układów z Niemcami o zupełne uwolnienie territorium francuzkiego z pod zajęcia.

Londyn 10-go.— „Morning Post“ na podstawie autentycznych doniesień potwierdza wiadomość że pomiędzy Niemcami i Włochami nie został podpisany żaden dokument zobowiązujący obie strony do wspólnego działania, w formie aktu przymierza.

Przybył tu Bright.

Peszt 10 go — Na wczorajszej radzie ministrów uchwalono już tekst mowy tronowej mającej zamknąć sejm.

Bruksella 9-go.— Minister spraw zagranicznych Lynden przyjmował p. Ozenne. Do ostatecznego wynormowania nieznacznych zmian proponowanych przez Francję w traktacie handlowym wyznaczoną zostanie komissja.

Peszt 9 go.— Obie Izby parlamentu postanowiły wysłać do króla deputacje z powinszowaniami z powodu zaręczyn najstarszej córki królewskiej.

Praga 9-go.— Podróż hr. Schwarzenberga do Pesztu ma wielkie znaczenie dla agitacji wyborczej. Stronnictwo wierne konstytucji otrzymało pewne wskazówki że w najwyższych sferach niechętnem bardzo okiem patrzą na agitację feodalną (czeską).

Peszt 9-go.— Podróż króla po kraju odłożona do 4 maja.

Peszt 9 go.— Arcyksiąże Ludwik Wiktor doręczył królowi włoskiemu list cesarza austryjackiego, w którym cesarz ubolewa nad tem że żaden z dotychczas projektowanych zjazdów z Wiktorem Emanuelem do skutku przyjść nie mógł i prosi króla o zjechanie w końcu lata do Ischl lub Gastein.

Berlin 9-go.— W radzie związkowej sprawozdawca minister wirtemberski przemawiał za odrzuceniem wniosku żądającego rozszerzania kompetencji związku na cały obszar praw cywilnych. Wniosek postanowiono odesłać jeszcze raz do komitetów.

Drezno 9 go.— Królestwo sascy wyjeżdżają nad jezioro Garda na dłuższy pobyt. Książe następca tronu mianowany Regentem.

Monachium 10 go.— Izba deputowanych przyjęła dziś mimo opozycji ministerjalnej wniosek Tölcka, aby najwyższą Izbę obrachunkową zamienić w magistraturę samodzielnie kontrolującą ministerjum i odpowiedzialną przed obiema Izbami za złe użycie funduszów państwa. Obie Izby będą miały zarówno prawo postawić ministrów w stanie oskarżenia.

Londyn 10 go.— Wczoraj odbył się tu meeting *Trade unions* na którym postanowiono popierać dążenia robotników rolnych (w Warwickshire).

Berlin 10-go.— Prezydentem sejmu państwa obrany Simson, pierwszym wiceprezydentem ks. Hohenlohe, drugim Bennigsen. Dwaj pierwsi przyjęli wybory, ostatni nie był obecnym w Izbie.

Berlin 10 go.— „Prov. Cor.“ pisze że zagajenie sejmu nie przez samego cesarza ale przez Bismarcka nie jest wcale spowodowane stanem zdrowia monarchy jakkolwiek zdrowie to potrzebuje jeszcze wielkiej pieczołowitości i ochrony, ale tą okolicznością że żadne sprawy głębszego parlamentarnego i politycznego znaczenia na sejmie nie mają być rozbierane.

Rzym 9 go.— Przed Porta Cavalaggieri przyszło do starcia pomiędzy Gwardją narodową a żandarmami papiezkiemi, którzy chcieli zmusić gwardzistów do wydawania okrzyków na cześć „króla papieża“. Jeden

żandarm zabity trzech ranionych. Antonelli wystosował z tego powodu notę do mocarstw.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 12 kwietnia godz. 12 w poł.

Wiedeń 11-go. — Pogłoskom o grożącem zakłóceniu pokoju, zaprzeczono. Zniesiono przymus paszportowy pomiędzy Anglją a Francją. Wzamian wprowadzono meldowanie się imienne przebywających granicę podróżnych.

ŻOŁNIERZE W STROJU ADAMA.

W 1809 roku, oddział wojska przechodził nad brzegiem Wisły, a że był upał wielki, prosili żołnierze kapitana, ażeby pozwolił im się wykąpać.

Kapitan zrazu się opierał, z obawy, aby nieprzyjaciel ich nie napadł, ale w końcu uległ prośbom. Dla bezpieczeństwa rozstawiono forpoczty, a reszta żołnierzy się kąpała.

Po niejakim czasie, najbardziej wysunięta forpoczta, daje znak trwogi, za nią inne strzelają. Żołnierze wyskakują z wody, a ponieważ nie było już czasu do ubierania się, chwytają za tornistry i broń i odstrzeliwają się nacierającemu nieprzyjacielowi.

Szczęściem, na rozlegające się strzały, przyszedł im na odsiecz inny oddział, który odpędziwszy nieprzyjaciela, dozwolił nagim żołnierzom przywdziać swe mundury.

LOGOGRYF.

Mam *trzy* głoski, mam życie, mam i cztery nogi;
Bez pierwszej głoski, w całości stanowię ogniwo
W okół którego kręci się coś żywo,
I choć bez nóg, z całością robię wielkie drogi.
(Znaczenie zeszłego zadania: *Targ*).

— Na mocy Najwyżej zatwierdzonej koncesji i stosownie do aktu urzędowego kupna i sprzedaży przed Rejentem Stanisławem Zawadzkim w Warszawie zawartego, sprzedane zostały w tych dniach łazienki i łaźnia parowa P. Żdanowicza przy nowym zjeździe, Towarzystwu Akcyjnemu którego założycielami są: dymisjonowany Jenerał-Major Bazyli Łazarew, inżynier kapitan Michał Petrow i dymisjonowany pułkownik Michał Żdanowicz, wszyscy trzej w Petersburgu zamieszkali.

Szacunek tej nieruchomości wraz z całym inwentarzem ustanowiony został na rs. 400,000, która to summa rozdzieloną została na 800 akcji po 500 rubli każda.

Z tych osmiuset akcji p. Żdanowicz przyjął na siebie stosownie do warunków koncessji ⅓ część, czyli 266 akcji, ⅓ część czyli 267 akcji rozebrano w Petersburgu, a resztujące 267 akcji zarezerwowano dla Warszawy. Akcje przyjęte przez P. Żdanowicza, o tyle otrzymają w latach 1872, 1873 i 1874 udział z dywidendy, o ile inne akcje oznaczone NN-mi od 1 do 534 włącznie, przynajmniej 8% rocznie dywidendy odbiorą.

Dotychczasowy dochód z bieżącego roku, to jest z ubiegłych trzech miesięcy: Stycznia, Lutego i Marca, a brutto rsr. 13,085 kop. 17 wynoszący, już do akcjonarjuszów należeć będzie. Kupony dywidendowe corocznie w Styczniu, w Warszawie, w kantorze bankiera Stanisława Lesser wypłacane być mają.

Na ogólnem zebraniu Akcjonarjuszów, wybrano następnie na Prezydującego w Dyrekcji, Starszego Giełdy, tutejszego bankiera Stanisława Lesser, a na trzech Dyrektorów: Jenerał-Majora Łazarewa i pułkownika Żdanowicza w Petersburgu, i Radcę Dworu Aleksandra Kozłowskiego w Warszawie. O dalszych szczegółach i ulepszeniach zakładu, w swoim czasie donieść nie omieszkamy.

Ustawę Towarzystwa nabyć można w kantorze bankiera Stanisława Lesser przy ulicy Miodowej i w kassie łaźni Akcyjnej po kop. 5, a dochód z tąd osiągnięty, przeznacza się dla bióra informacyjnego o nędzy wyjątkowej. —3213—

— Jeden z numerów gazety „Nowoje Wremia" pomieścił niedawno odezwę dotyczącą przyznania premium dla wynalazcy dokładnego oplombowania wagonów transportowych na kolei. Ponieważ odezwa ta wymieniając nazwiska pp. Frisch, Heppner i Greiberg nie wskazuje dokładnego adresu pomienionych wyżej osób, uprasza się tedy Szanowną Redakcję w imieniu osób interesowanych w tym względzie, o wskazywanie tak szczegółowego adresu jak i bliższych warunków przez nadesłanie powyższego objaśnienia do Redakcji „Kurjera Warszawkiego". —3207—

— Bilety na koncert p. Władysława Żeleńskiego mający się odbyć w piątek d. 19 kwietnia r. b. nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hösicka.

— *Professor Uniwersytetu Wiedeńskiego* Dr. M. **Benedykt** przyjechał do Warszawy i konsultować będzie w moim zakładzie leczenia elektrycznością (Nowy Świat Nr. 70). Zawiadamiając o tem Szanowną publiczność nadmieniam, że Prof. Benedykt *zajmuje się specyalnie leczeniem* chorób *nerwowych* i że pobyt jego w mieście naszem ograniczy się *zaledwie do dni kilku.*— Dr. M. *Brunner.* (1—1) —3173—

— Wydawszy 365 obiadów w przekładzie rossyjskim w Petersburgu i złożywszy cały nakład w księgarni Isakowa, *sprowadziłam* część jakąś do Warszawy i złożyłam na skład w księgarni p. Wende i Spółka.— Krakowskie Przedmieście, dom Beyera.
(1—1) —3166— *Lucyna Ćwierczakiewicz.*

— *Stielera* atlasu zeszyt VI i *Sohr-Berghausa* zeszyt I do IV, nadeszły już do księgarni i składu nut Ferdynanda **Hösick** przy ulicy Senatorskiej N. 496 i są do odebrania przez tych z panów prenumeratorów, którzy adressów swych nie pozostawili.

Księgarnia powyższa ma honor nadmienić, że przyjmuje jeszcze przedpłatę na też atlasy. *Cena zeszytu atlasu Stielera* kop: 60; *Sohr Berghause*, kop: 30.
(1—1) —3148—

— Rothert Jubiler, właściciel magazynu przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, wprost kolumny Króla Zygmunta, wyjechał za granicę, w celu sprowadzenia nowych wyrobów złotych. (1—1) —3216—

PROGRAM
15 go Wieczoru Towarzystwa Muzycznego,
mającego się odbyć w Sobotę dnia 1 (13) b. m.:

1. Kwartet (E minor op. 49 Nr 2), na 2 skrzypiec, altówkę i wiolonczelę; L. Beethovena. *a*) Allegro; *b*) Adagio; *c*) Allegretto; *d*) Presto; wykonają pp: Anger, Stiller, Liebrecht i Thalgrün. 2. Arja z op. „Afrykanka;" Mejerbeera; odśpiewa panna M. Wojakowska. 3. Sonata na fortepjan i wiolonczelę; Roguskiego; (nagrodzona listem pochwalnym w konkursie Tow, Muz.). *a*) Allegro; *b*) Adagio; *c*) Moderato; *d*) Allegro; wykonają pp: Zarzycki i Thalgrün. 4. *a*) Pieśń Wenecka; słowa Mirona; Troschel. *b*) Mazurek z op. „Duch Wojewody;" Grossmann; odśpiewa panna M. Wojakowska. 5. *a*) „Taki mój los," i *b*) „Powitanie wiosny;" F. Abt, odśpiewa chór mieszany.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.
(1—1) —3214—

TEATR WIELKI.
Dziś: Córka źle strzeżona. Wesele w Ojcowie.
Jutro: Don Carlo (Ab. B. Nr. 12)

TEATR ROZMAITOŚCI
Dziś: Uściskajmy się!. Grzeszki Babuni. Czuła Struna.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 12 Kwietnia 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 3
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 45
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10
Austryjackie floreny w biletach k. 67

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	88	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	92	—	91	70
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	—	90	70
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	91	31	91	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	88	60	88	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	76	50	76	20
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	25	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	107	50
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	93	25	92	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	153	50	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	152	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	94	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	77	—	76	25
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	141	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	107	50
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250.	—	—	331	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	230	—	227	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	135	50	134	50
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	105	—
5% Listy zastawne rossyjskie	110	—	109	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 122²/₉
Od Likwidacyjnych kop. 145⁵/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 152⁷/₉
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 25⁵/₈
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 80 rs. 109 k. 50
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 37 rs. 7 k. 35
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 35 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 93 k. 85 rs. — k.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** Dnia 11 kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 7 kop. 80 do rs. 8 kop. 25 żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 85 do rs. 5 kop. 20 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop 65 owsa rs, 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30 Groch polny rs. 5 kop. 40 do rs. 6 kop. 50 kartofle rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 77½ siano od kop. 25 do kop. 30 słoma od kop. 15 do kop. 17½

— **Okowitę** płacono — dnia 11 kwietnia hurtową składniczą za garniec od kop. 171 do kop. 171½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 173 do kop. 174

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 6

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. **Dodatek.**

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Nakład i druk Józefa Ungra.

ENCYKLOPEDJA OGÓLNA
WIEDZY LUDZKIEJ

w ośmiu tomach,

wydawana pod kierunkiem redakcji Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca.

Dzieło powyższe wychodzić zacznie od m. maja r. b. w 48-iu zeszytach co dni 15, każdy zeszyt po 5 arkuszy w wielkiej ósemce, ścisłym drukiem na dwie szpalty, tak, że całe dzieło, obejmować mające 8 tomów, czyli 240 arkuszy druku, w ciągu lat dwóch zostanie ukończone. Żeby zaś dzieło niniejsze w następstwie nie straciło swej wartości, z ukończeniem wydawnictwa tego dodawać zacznę perjodycznie Suplementa czyli Dopełnienia, po cenie jaknajumiarkowańszej.

Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej będzie opracowaną zupełnie samodzielnie, a jako dzieło podręczne, przystępnie traktowane i tanie, powinna znaleźć się w ręku każdego człowieka wykształconego. Stanie się ona z jednej strony radą i wskazówką, z drugiej źródłem nauki i przypomnieniem rzeczy dawniej znanych.

Nadmianiam wyraźnie, że Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej, podobnie jak i inne Encyklopedje zwane „powszechnemi“ lub „uniwersalnemi,“ obejmować będzie cały obszar wiedzy ludzkiej.

WARUNKI PRENUMERATY.

Cena Encyklopedji dla Prenumeratorów Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca wynosi:

w Warszzwie. - - - za 8 tomow rs. 10.
Na Prowincji i w Cesarstwie „ „ „ 12.

które wnosić można także ratami, a mianowicie:

W Warszawie po rs. 1 przy zeszycie 1, 5, 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40 i 45, na Prowincji i w Cesarstwie po rs. 3 przy tomach 1, 3, 5 i 7.

Stosownie więc do powyższych warunków, *Tygodnik Illustrowany* i *Wędrowiec* wraz z *Encyklopedją* kosztować będzie, począwszy od 1-go Kwietnia r. b.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w Warszawie.

Rocznie: z encyklopedją rs. 13 k. — bez Encykl. jak dotąd rs. 8
Półrocznie: „ „ 6 „ 50 „ „ „ „ 4
Kwartalnie: „ „ 3 „ 25 „ „ „ „ 2

Na Prowincji i w Cesarstwie.

Rocznie: z Encyklopedją rs. 18 k. — bez Encykl. jak dotąd rs. 12 k. —
Półrocznie: „ „ 9 „ — „ „ „ „ 6 „ —
Kwartalnie: „ „ 4 „ 50 „ „ „ „ 3 „ —

WĘDROWIEC w Warszawie.

Rocznie: z Encyklopedją rs. 10 k. 72, bez Encyk. jak dotąd rs. 5 k: 72
Półrocznie: „ „ „ 5 „ 36 „ „ „ „ 2 „ 86
Kwartalnie: „ „ „ 2 „ 68 „ „ „ „ 1 „ 43

Na Prowincji i w Cesarstwie.

Rocznie: z Encyklopedją rs. 13 k. — bez Encykl. jak dotąd rs. 7 k. —
Półrocznie: „ „ „ 6 „ 50 „ „ „ „ 3 „ 50
Kwartalnie: „ „ „ 3 „ 25 „ „ „ „ 1 „ 75

Dla osób nieprenumerujących Tygodnika Illustrowanego lub Wędrowca, Encyklopedja ogólna sprzedawaną będzie w księgarniach, po wyjściu każdego tomu, tom po rubli 2 kopiejek 50:

J. UNGER.

(3—0) — 2790 —

— Nakładem Tłumacza, drukiem Czerwińskiego i Spółki; wyszło świeżo z pod prassy, i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach, dzieło pod tytułem:

BIBLJA i NATURA

zestawienie biblijnego opowiadania o pierwotnych dziejach ziemi z rezultatami nauk przyrodniczych,

napisane przez Dra **F. Henryka Reuscha,** Professora Teologji przy uniwersytecie w Bonn, z trzeciego wydania niemieckiego tłumaczone; przez ks. **Michała Nowodworskiego.**

Dzieło to składające się z 31 arkuszy ścisłego druku (496 str.) in 8° na białym papierze, kosztuje 1 rs. 50 kop. Zgłaszający się do Wydawcy pod adresem Redakcji Przeglądu Katolickiego, (przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 13) z Królestwa i zachodnich guberaji Cesarstwa, po przysłaniu wyżej wyrażonej kwoty, będą mieli dzieło przesłane natychmiast kosztem Wydawcy. Z dalszych gubernji należy na przesyłkę dołączyć kop. 20.

(1—3) - 3055 -

Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego

(Prawo z roku 1825),

objaśniony motywami do prawa i Jurysprudencją, zebrał **Juljusz Walewski,** Adwokat przy Sądzie Appell. Cena w Warszawie rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15.

O stosunku Prawnym (191—206 K. C. F.)

tegoż samego. Cena w Warszawie kop. 40, z przesyłką kop. 55.—Dostać można w Księgarniach: Gebethnera i Wolffa w Warszawie i innych, oraz w mieszkaniu Wydawcy Juljusza Walewskiego, Adwokata w Warszawie, przy ulicy Św-Jerskiej, Nr 22, (1—10) — 3115 —

NOWY BOSCO,

w kółku towarzyskiem, czyli zbiór najciekawszych i najzabawniejszych 150 Sztuczek magicznych, chemicznych, fizycznych, atramentów czarodziejskich, zabawek kartami i rachunkowych, zebranych przez starego Kuglarza.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach tutejszych i na prowincji, po cenie Kop. $22\frac{1}{2}$ za egzemplarz, z przesyłką pocztową Kop. 25.

(1-3) -3177-

Monografia Hemorroidów

Dziełko Dra Anndré Lebel, lekarza fakultetu Paryzkiego.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfą celną Państwa Rossyjskiego pozycją 151, II, Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzenia.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw **Hemorroidom** sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa.—Skład główny w Warszawie u **A. F. Gallego.** (43—50) —5943—

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że w dniu 1 (13) Maja r. b;, o godzinie 11 z rana, w Magazynie towarów przychodzących na stacji Warszawa, sprzedane zostaną przez publiczną licytację **sztyfty drewniane** około 20,000 funtów partiami czyli skrzyniami po 300 funtów w przecięciu, do obuwia różnego gatunku czyli numerów.

Sztyfty te są suche i zupełnie do użytku zdolne.

Bliższe warunki sprzedaży przejrzane być mogą, w biurze Naczelnika Transportów, w godzinach służbowych.

Warszawa, dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1872 r. (1—2) - 3185 —

Dyrekcya Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że pozostawione w ciągu kwartału 1-go r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Głównej Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych, w Kancellarjach Zawiadowców stacij: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do d. 18(30) Września r.b. stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa, d. 6 Kwietnia 1872 r. (1—2) — 3186 —

W dniu 10 (22) Kwietnia 1872 roku, o godzinie 10-ej rano, w Wydziale I-szym Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze przymusowego wywłaszczenia Dobra Ziemskie

WYCZUŁKI,

w parafji Służew gminie Falenty w powiecie i gubernji Warszawskiej położone, mające rozległości dziesiatyn 71 (morgów 141 prętów 278).

Na gruncie powyższych dóbr znajduje się Dwór z drzewa zbudowany, Dom parterowy z drzewa, obszerny Ogród spacerowy i owocowo-warzywny, Stodoła, Holendernia, oraz liczne zabudowania gospodarskie.

Wadium wynosi rs. 1,800, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 9,284 kop. $13\frac{1}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe warunki, oraz szczegółowy opis powyżej wymienionych dóbr, przejrzeć można każdodziennie, w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549, oraz u podpisanego a sprzedażą kierującego Adwokata w Warszawie przy ulicy Świętojerskiej, pod Nr 1777(nowy 26) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Adwokat.

(3-3) —2928—



W dniu 6 (18) Kwietnia 1872 r., o godzinie 2-ej z południa, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I-m, pod Nr 549, przy ulicy Długiej,

Nieruchomość Nr 2240a,

w Warszawie przy ulicy Nalewki położona, obejmująca łokci kw. powierzchni 13,657 i rozmaite Budynki z frontu, oraz wewnątrz, mianowicie: Oficyny z lewej strony, Oficyny z prawej strony, rozmaitych Składów i Szopy, oraz Komórek. Dochód roczny z tej Nieruchomości wynosi przeszło Rs. 12,000. Wadium Rs. 5,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 47,863 Kop. $10\frac{1}{2}$.

Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go, pod Nr 549, oraz u podpisanego Obrońcy, przy Rządzącym Senacie pod Nr 471h, nowy 10, przy ulicy Rymarskiej w Warszawie zamieszkałego.

Antoni Radgowski.

(1—2) —3156—

Bank Dyskontowy Warszawski,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 40,

podaje do publicznej wiadomości, że udziela

Pożyczki na zastaw wyrobów złotych i srebrnych i kosztowności,

oraz czyni wszelkie

ułatwienia przy wykupie zastawionych kosztowności w Banku Polskim.

(1-6) —3210—

ZAKŁAD KĄPIELOWY
VICHY

(depart. Allier) własność rządowa.
Adm-cja, Nr 22 Boulevard Montmartre w Paryżu.

Codzień od 1-go Maja do 1go Września, Koncerta i Muzyka w Casino, Muzyka w parku, Czytelnia, Salon dla dam, Salon do gry, do konwersacji, do gry w billard. Kolej żelazna prowadzi do Vichy.

Woda mineralna naturalna Vichy.

Źródła: **Grande grille**, słabości wątroby i aparatu żołciowego. **Hopitàl**, słabości żołądka. **Hauterive**, słabości żołądka i naczyń urynowych. **Celestins**, słabości pęcherza i kamień ał., (dobrze oznaczyć źródła). **Pastylki Vichy** wyborne przeciw kwasom i trudnemu trawieniu. **Sole Vichy do kąpieli** dla osób które nie są w stanie udać się do Vichy.

Powyższe produkta Vichy znajdują się: W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Gallego, Spiessa, Heinricha, Gradomskiego, i PP: Sokołowskiego i Ch. Lilpopa.

(1—15) —3198—

Poszukuje się do wynajęcia na lat kilka od Ś-go Jana

MAGAZYN

obszerny z dwoma lub z jednym oknem, z pokojem przyległym do Magazynu, z suchemi piwnicami przy ulicach: **Senatorskiej, Krakowskiem-Przedmieściu, Wierzbowej** lub **Nowym-Świecie.** Prócz tego **potrzebny jest Lokal,** składający się z dwóch Pokoi, chociażby w oficenie tegoż domu. Ktoby miał do wynajęcia podobne pomieszczenie, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami: W. W.

(1 — 3) —3199—

Jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia **Plac;** przy ulicy Chmielnej, naprzeciw Komory Składowej, mający frontu łokci $43\frac{1}{2}$, głębokości łokci 82, razem powierzchni łokci kwadr. $3,609\frac{1}{2}$. Wiadomość w Składzie win L. Maringe, ulica Marszałkowska Nr 1403 (nowy 58).

(1 - 3) —3200—

Francuzka albo **Niemka,** życząca sobie powrócić w swe strony, może się zabrać bez kosztów, z familją powracającą do Szwajcarji. O bliższych warunkach dowiedzieć się może przy ulicy Żelaznej, Nr 33 nowy, mieszkania Nr 8, (3—3) —2926—

Materjały budowlane

po rozebrać się mającej drewnianej piętrowej oficynie są do nabycia.

Bliższa wiadomość na ulicy Smolnej, Nr 7 nowy, mieszkania Nr 6, do godziny 10-ej rano.

(1—3) —3151—

Magazyn Warszawski

Towarzystwa Fabryki Tabacznej

M. J. BOSTANDŻOGŁO,

otworzony przy ulicy Miodowej, w domu W go Grabowskiego, Nr 495.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych dniach otrzymał świeży transport z pomienionej fabryki **Tytoniu, Papierosów. Cygar i Gilz**, w najlepszych gatunkach i sprzedaje po cenach najumiarkowańszych.

(1—3) — 3171 — Zarządzający, **A. JURASOW.**

Broszurki z Prospektami

dotyczącemi użycia

PIGUŁEK CAUVINA,

znajdują się do nabycia w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścińskiego w Wilnie. (12—23) — 739 —



Ostrzeżenie.

Wydzierżawiwszy polowanie na gruntach wsi Kawenczyna i Kolonji Antoninów, upraszam PP. Myśliwych, ażeby na gruntach pomienionych wsi nie polowali, gdyż oprócz odpowiedzialności wedle przepisów prawa o polowaniu, narażeni będą na nieprzyjemność wynikającą z najścia cudzej własności. **W. Guizetti.**

(3—3) — 2961 —

PERKALIKI,

w gustownych i wytwornych deseniach z fabryk tutaj dotąd nieznanych petersburskich i moskiewskich, oraz **flanele, barchany, perkale, dreliszki** i nowy rodzaj materji bawełnianej, tak zwanej **domestique**, znajdują się w wielkim wyborze w Magazynie Ruskim, przy ulicy Niecałej, w domu JW-go Witkowskiego. — Tamże jest **Płyn** przeciwko

MOLOM,

zabezpieczający od nich futra, odzienie, dywany, kołdry, Meble i t. p., sprzedaje się po **30 kop.** (1—9) — 3188 —

PASTA I SYROP

Nafé p. Delangrenier

w Paryżu Richelieu, 26.

w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptece P. Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego. (15—16) — 9060 —

NEWRALGJE

i wszelkie **cierpienia nerwowe**, ustępują w jednej chwili po użyciu **pigułek antinewralgijnych** Doktora Cronier. Skład w Paryżu w Aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (3—0) — 2045 —

LEKCJE PISANIA.





Przybywszy do Warszawy, mam honor zawiadomić, iż udzielam **lekcje pisania**, zapewniając, że chociażby kto miał najgorszy charakter pisma, może go jednakże zmienić w przeciągu najwięcej **20 lekcji** w trzech językach na czytelny, równy i pośpieszny; biórowy lub handlowy. Osoby mające pismo w używaniu potrzebują zaledwie **12 do 15 lekcji.** Żądającym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. Pobyt mój tu **nie będzie długo trwałym**, przeto mający chęć korzystania z dokładnosci mej metody wieloletnią praktyką w domach prywatnych, pensjach żeńskich i męzkich: w b. Gimnazjum Realnem i z licznie uczęszczającą do mnie młodzieżą uzupełnionej, na pewnych nieomylnych zasadach ugruntowanej, zechcą się wcześnie zgłaszać. Podczas lekcji, nawet w samych początkach pisze się **bez mozołu pośpiesznie**. Próby pisma widzieć można w mem mieszkaniu, przy ulicy Bielańskiej Nr 6, drugie piętro, drzwi Nr 13 (trzeci dom od Senatorskiej), gdzie zastać mnie można od godziny 3 do 6 z południa.

(1—6) — 3179 — **KOSIŃSKI.**

Są do sprzedania razem lub częściowo

TRZY FOLWARKI

rozległości dzies. 750, 600 i 450 (włók 50, 40 i 30), niedaleko od granicy pruskiej, od stacji kol. żel. War.-Wied. o wiorst 10, 12 i 14, z kompletnemi zabudowaniami, zasiewami, inwentarzami, obszernemi lasami. W terytorjum swojem mają wodę bieżącą, młyn, tartak, kopalnie wapna, torfu i marglu. Długów hypotecznych prócz Towarzystwa nie ma. W szacunku może być przyjęty dom w Warszawie.

Bliższa wiadomość w mieszkaniu Dra Mławskiego, Marszałkowska, Nr 38, od 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. (1—6) — 3170 —

Kilkanaście FORTEPIANÓW używanych,

jest do nabycia po cenie znacznie zniżonej w **Składzie Instrumentów Zagranicznych PP. Hermana i Grossmana**, przy ulicy Miodowej w domu pod Nr 481. (4—6) — 2683 —

WIADOMOŚĆ DLA PP. MŁYNARZY!!!

Gazę francuzką na pytle, w najlepszym gatunku od 000 do Nr 13, po cenach nader przystępnych, poleca

Główny Skład oryginalnych Amerykańskich maszyn do szycia.

(4—4) — 2547 — **L. SCHEURICH, ulica Czysta Nr 4.**

Przednie wytwory toaletowe Paryzkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPITHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieży na głowie, leczy świerzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.

POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.

PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.

GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.

RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.

Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych P. **Pohoreckiego**, na Krakowskiem-Przedmieściu. (11—23) — 738 —

EAU DE CORDILIÈRES

Woda do zębów, przygotowana według recepty Indyjskiej.

Skład główny w Paryżu na ulicy Hauteville Nr 61 w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych: PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. W Petersburgu w Zakładzie Perfumeryjnym a la Rénomée, Newski Prospekt, 3, u P. G. Farge. W Wilnie w Aptece P. A. Chróścickiego. (24—24) — 9528 —

ROLETY

z Płótna Rewantuchowego,

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Robót, pod firmą: **W. Muszyński**, dawniej **J. RÓŻAŃSKI,** ulica Miodowa, Nr 9.

(2—6) — 2989 —

Instytut leczenia elektrycznością,

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr. 70.

Otwarty codziennie dla mężczyzn od godz. 8-ej do 12-tej z rana, dla kobiet i dzieci od 3 do 5-ej po południu.

Przyjmuje się na kurację chorych przychodnich, dotkniętych głównie cierpieniami nerwowemi i mięśniowemi, nietylko świeżemi lecz i zadawnionemi, a mianowicie: Porażeniami nerwów ruchowych lub czuciowych. Bolami nerwowemi lub korczami. Chorych dotkniętych cierpieniami mlecza pacierzowego. Padaczką. Chorobą Św. Witta. Przytępieniem lub zupełną utratą słuchu, czucia, głosu. Astmą nerwową. Reumatyzmem mięśniowym lub stawowym. Dzieci z paraliżem częściowym lub skrzywieniem kręgosłupa. Mężczyzn dotkniętych niemocą przedwczesną, nasieniotokiem, zwężeniem cewki moczowej. — Nadto wykonywa się operacje wszelkich guzów, narośli, polipów, owrzodzeń macicznych, przetok (fistuł), guzów hemoroidalnych i t. p. — **Dr. Mik. Brunner.** (1—3) — 3174 —

W dniu 7 (19) Kwietnia r. b.; sprzedane będą w drodze publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym Warszawskim

Dobra Ziemskie Księżo-Wola,

w okręgu Grójeckim położone. Rozległość ogólna dóbr tych wynosi: około dies. 270 (włók 18), budowle dobre, gleba ziemi pszenna. Licytacja zacznie się od summy rs. 19,910 kop 88, jako 2/3 części szacunku, taksą biegłych wynalezionego. Wadium do licytacji wynosi rub. sr. 2000. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału lub u podpisanego Patrona, popierającego sprzedaż, pod Nr 2 nowym, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego.

(1—3) — 3165 — **Józef Stabrowski.** Patron.

RICHARD, GARRETT & SONS

Leiston Works Suffolk England — **Filja Bromberg (Bydgoszcz).**

istnieje od roku 1778.



Lokomobile, Młocarnie parowe, Elewatory do słomy

Siewniki rzędowe, Obsypywacze konne





jakoteż wszelkie

MACHINY PAROWE

i

NARZĘDZIA ROLNICZE.

Katalogi na żądanie udzielamy bezpłatnie. Kosztorysy i zamówienia śpiesznie załatwiamy.

Adres: W Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, Nr 30 i w Łącku przez Kutno.

(9—0) — 2294 — **Agent, PIOTR DEMBOWSKI,**

Młody Człowiek

porządnej powierzchowności, poszukuje posady do prowadzenia korrespondencji w języku russkim lub polskim; również może prowadzić rachunki w sprawach handlowych. Osoby interessowane racza złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami **O. P. K.** (3—4) — 2919 —

Osoba Młoda

z prowincji, życzy sobie znaleźć miejsce do zarządu domu gospodarstwa na wsi, w Warszawie, lub do Rossji, gdyby sobie życzono; do wszelkich robót kobiecych jest uzdatniona kompletnie. Wiadomość na ulicy Chmielnej, Nr 33, u Stróża domu. (1—3) — 3183 —

GLEICHENBERG

W STYRYI

3⁷/₈ mil połud.-wschodn. od Grazu
2⁷/₈ mil od południowej stacji Spielfeld.

898 wied stóp nad morzem

Ces. Król. stała stacja pocztowa i telegraficzna.

Doświadczone wody w chorobach **organów oddechowych i traw'enia**, organów **moczowych i płciowych**, w chorobach tuberknłowych i skrofulicznych, w niedostatecznem **tworzeniu kr wi, białaczce &c.** z kuracją wód mineralnych do picia i do kąpieli (Constadtinquelle, Emmaquelle, Klausen-Stahlquelle, Johannisbrunnen, Römer i Werlequelle). Wyborna serwatka z koziego mleka przyrządzona przez Szwajcara z Appenzell. Oddychanie wyziewami igieł sosnowych i kąpiele. Nadzwyczajnie łagodny klimat, bez wiatrów i kurzu. Najwygodniej urządzone pomieszkanie, Salony kuracyjne i czytelnie, dobra Restauracja, doborowa orkiestra, Teatr letni &c.

SEZON TRWA OD 1 MAJA DO PAŹDZIERNIKA.

Zamówienia na wody mineralne, uskuteczniają się u Zarządu Źródła w Gleichenbergu, jako też ramówienia o pomieszkania tamże, lecz tylko za nadesłaniem zadatku.

Broszury bliżej objaśniającej kąpiele, dostać można w każdym większym składzie wód mineralnych w kraju i zagranicą, jako też w **Dyrekcji Stowarzyszenia Akcyjnego Gleichenberg i Johannisbrunnen w Grazu.**

(3—4) — 2603 —

UDZIELA SIĘ,

Niemiecka konwersacja salonowa, tłómaczenia, jako też i nauki początkowe w tym języku, za przystępną cenę, za szybki postęp ręczy cię. Ulica szeroka Freta, Nr nowy 11, 3-cie piętro, Nr drzwi 10. (1 — 3) —3196—

Dla dorosłych Panien, które ukończyły Pensję potrzebna jest

GUWERNANTKA

wykształcona Francuzka, Niemka lub Polka, w wieku, od trzydziestu do czterdziestu lat,—znająca gruntownie język francuzki, zaopatrzona w Patent z ukończenia wyższych nauk, zamiłowana w literaturze, któraby prócz świadectw, mogła mieć rekomendację z odpowiednich domów. Zatrudnienie znaleść może na godziny lub stale. Wiadomość u Pana Wróbla, w Składzie Owóców, obok Kościoła Ś-go Krzyża. (1 — 3) —3202—

Do odstąpienia

Administracja

poręczająca na lat 10, z Iwentarzem żywym i martwym, Folwark dziesiatyn 180 (włók 12), w tym Łąki dziesiatyn 12½ (morgów 25), w powiecie Kutnowskim, 3 wiorsty od Fakryki Cukru. Bliższa wiadomość u W-go Karola Muszaskiego, w Włocławku, w domu własnym na ulicy Żelaznej. (2—3) —3053—

Potrzebny jest na Ukrainę do Gub. Kijowskiej

Konduktor Budowniczy,

znający dobrze swoją specjalność do prowadzenia robót około nowo wznoszącej się fabryki cukru. Bliższa wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 22, mieszkania Nr 4, w godzinach od 4 do 6 po południu.

(2—2) —3011—



200 Skopów i 12 Wołów



dobrze utuczonych, do sprzedania w Spendoszynie, 14 wiorst (2 mile) od Łęczycy. Wiadomość: Ulica Sto-Krzyzka, Nr 31, mieszkania Nr 4, od godziny 2-ej do 4-ej po południu. (2—3)—3044—

Bióro Stręczeń Guwernantek

przeniosłem z Długiej ulicy na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 17 (426), wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P., gdzie nadal tym zawodem trudnić się będę, o czem podaję do wiadomości interessowanych.

(1—3) —3201— **S. Masłowski.**

---

6 PANIEN

zdatnych do szykowania Bielizny pod maszynę, lub robiące dobrze a prędko dziurki, potrzeba zaraz pod korrystnemi warunkami. Ulica Podwale, dom W-go Mrozowskiego, Nr 482, 1-sze piętro od frontu, Nr 14 mieszkania.

(2—3) —3129—

A g r o n o m,

poddany Austrjacki, posiadający język polski, niemiecki i częścią ruski, lat 32 liczący, żonaty, chlubne świadectwa mający, poszukuje posady Ekonoma lub Rządcy, tu w Kraju lub w Cesarstwie. Adres: Ulica Gołębia, Nowomiejska, Nr 173/13, mieszkania Nr 7, na dole, pod literą B. S. (3—3) —2912—



Summa Rs. 5,000 jest do wypożyczenia na 1 Numer hypoteki domu w Warszawie, na procent bardzo umiarkowany. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 10 nowy, Stróż miejscowy wskaże. Zastać można od godziny 3-ej do 6-tej po południu. Bez pośrednictwa osób trzecich.

(2 — 3) —3131—

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia sukien, ulica Miodowa, Nr domu 10, w dziedzińcu Nr 17 mieszkania.

(3—3) —3018—

Mieszkanie

tygodniowo do najęcia.
Ulica Jasna, Nr 6, na pierwszem piętrze.
Zgłosić się tamże między 9 tą a 10-tą godziną rano. (1—3) —3180—

Dwa Pokoje umeblowane,

na dole od frontu,
do odnajęcia w każdym czasie.
Ulica Sto-Krzyzka, Nr 14 nowy.
Wiadomość w bramie na prawo.
(2—3) —3061—

Mieszkania letnie

do wynajęcia w Jordanowicach (stacja Grodzisk), przy Kolei Ż. W.-W. — Tamże są do sprzedania **KWIATY oranżeryjne**.— Wiadomość na miejscu, lub w Handlu Win W-go F. Springera, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Szkolnej, Nr 1328. (1—3)—3163—

OFICYNKA

sama w sobie, 3 Pokoje, Przedpokój, w suterynie, Kuchnia z 2-ma Izbami, Piwnicą i Górą, każdego czasu. **Lokal** parterowy składający się z trzech Pokoi dużych i trzech małych, umeblowany, z Piwnicą i Górą wspólną, do najęcia od 1-go Maja r. b. **Lokal** umeblowany, składający się z 4-ch Pokoi z Balkonem, Piwnicą i Górą wspólną, do najęcia każdego czasu. Ulica Mazowiecka, Nr 1346*b* (6 nowy). Stróż wskaże. (2—2) —3062—

L O K A L

na 1-m piętrze, z Balkonem, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., 9 Pokoi, w tem Salon obszerny, Spiżarnia, Kuchnia angielska z wodociągiem i zlewem, dwie Piwnic, Góra obszerna wspólna, Stajnia i Wozownia, przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Nr 1347*F*, nowy 10. Wiadomość Stróż miejscowy Wojciech wskaże.

(2—3) —3051

Potrzebne jest

MIESZKANIE

od Ś-go Jana, albo od Ś-go Michała, na parterze lub 1-szym piętrze, w blizkości domu dawniej Grodzickiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, składające się z 5-ciu lub 6-ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i innych wygód gospodarskich. Uprasza się o udzielenie wiadomości w Księgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniej W-go Grodzickiego, Nr 7 (411).

(1—6) —3161—

SKLEP

z urządzeniem i towarem, lub z samem tylko urządzeniem, za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość u Pieczętarza Makowskiego, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego.

(2 — 6) —3077—

DO SKŁADU

BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej.

Nadszedł znaczny transport **Parasolików** damskich, mężkich i dziecinnych, jako to:

Parasoliki najnowszej mody z falbanami.
Parasoliki najnowszej mody z koronkami.
Parasoliki półdeszczowe Eu tout cas.
Parasoliki alpagowe.
Parasoliki mężkie od słońca.
Parasoliki najnowszej mody z frędzlami
Parasoliki najnowszej mody haftowane.
Parasoliki fularowe.
Parasoliki damskie od deszczu.
Parasoliki dziecinne w znacznym wyborze,

które po cenach umiarkowanych sprzedają się.
Kupującym tuzinami odstępuje się stosowny rabat.

(3—6) — 2890 —

FRANCUZKI JĘZYK.

Francuz rodowity, mający upoważnieni Władzy Naukowej. życzy sobie dawać Lekcje Uprasza się o zostawienie adressu w Redakcj „Kurjera Warszawskiego" pod literami B. B

(3—3) —2985—

Jest do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE

z przedpokojem z meblami, na 2-m piętrze od frontu.—Tamże żądanym jest Dom w Warszawie na zamian na Folwark. Folwark składa się z 150 dzies. (10 włók), ma łąki i bór i dom murowany, w odległości 28 wiorst (4 mile) od Warszawy bitym traktem. Przy ulicy Bielańskiej Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego, wiadomość na 2-m piętrze, Nr 10 mieszkania.

(1—6) —3191—

Do najęcia od Ś-go Jana r. b.,

5 Pokoi, Kuchnia i Spiżarka;

od frontu na dole, rocznie Rs. 240, przy ulicy Chłodnej, Nr 60 nowy. Wiadomość u Właściciela domu. — Tamże jest do wydzierżawienia **PLAC** położony przy ulicy Chmielnej, blizko Marszałkowskiej; oraz potrzebna jest **BONA rodowita Niemka** do dzieci.

(1—3) —3152—

LETNIE MIESZKANIA

w Mokotowie,
w Majętności Franciszka Schuster,
kompletnie wyrestaurowane,
są do wynajęcia.
Informacja u Emila Oziębło, na miejscu.
(1—3) —3212—

Do wynajęcia od Ś-go Jana 1872 r.

LOKAL

z dwoma wchodami, składający się z 6-ciu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni z gazowem urządzeniem i przejścia, śpiżarki, wygódki, 2-ch piwnic i komórki na 3-ciem piętrze, przy ulicy Elektoralnej obok Banku, pod Nrem 4 nowym, za rs. 600 rocznie.—Tamże jest do wynajęcia Sklep obszerny z oknem i gazowem urządzeniem za rs. 400 rocznie. Wiadomość u Rządcy tegóż domu. (2 — 3) —3075—

Od Ś-go Jana r. b. do wynajęcia w domu pod Nr 7, przy ulicy Nalewki, wprost Skweru i Ogrodu Krasińskich.

Sklep z trzema Pokojami i Kuchnią.

Na pierwszem piętrze.

Apartament złożony z 14 Pokoi, 2-ch Kuchen, 2-ch Przedpokoi; lokal ten ma cztery wchohy i jest podzielny.

Na drugiem piętrze.

Dwa **Lokale** po 6 Pokoi z Kuchnią.

W oficynie lewej na 2 piętrze

Pokój i Kuchenka.

W oficynie prawej na 3 piętrze

Dwa Pokoje z Kuchnią, oraz trzy Po-Pokoje z Kuchnią. (2—3) — 3046 —

Dwa Apartamenta

parterowy, złożony z 13-stu Pokoi, z Ogrodem, z dwoma Tarasami do ogrodu; piętrowy, złożony z dziesięciu Pokoi, z jednym Tarasem od strony ogrodu; obadwa bardzo ozdobne, zaopatrzone w gaz i wodę, każdy sam w sobie, z rozmaitemi pomieszczeniami niezaliczonemi do liczby pokoi, jako to: z ozdobnemi Przedpokojami, Kredensami, Łazienkami, z przyzwoitemi pomieszczeniami dla służby, z licznemi zachowaniami, z klosetami, ze Stajniami i Wozowniami, do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b, przy ulicy Instytutowej, w domu pod Nrem 1726J (3). Wiadomość na miejscu u Właściciela. (3—6) —2925—

W Sobotę dnia 6 Kwietnia w południe, przechodząc ulicami Podwalem i Senatorską, została zgubioną

Broszka złota z koralem.

Łaskawy Znalazca raczy odnieść na Pragę do domu W. Ślusarskiego pod Nr 457, a mieszkania Nr 1, za co otrzyma nagrody rs. 3, jeżeli żądać będzie. (2—2) — 3104

— W Niedzielę 7-go b. m., wychodząc z Teatru Wielkiego, lub w przejściu placem Teatralnym, ulicą Bielańską i Długą, zgubioną została **Gałązka złota z 3-ma bryllantami** od bransolety. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić za nagrodą na ulicę Długą do domu W-go Cyprysińskiego (gdzie Eldorado), z bramy, na 2-gie piętro, Stróż wskaże. Na powyższy przedmiot zwraca się łaskawą uwagę PP. Jubilerów. (2 — 3) —3116—



W dniu 10-tym b. m., z domu Nr 1769a przy ulicy Sto-Jerskiej, wybiegł **mały PIESEK pinczerek biały**. Ktoby go posiadał, raczy odprowadzić do Kantoru Redakcji „Gazety Warszawskiej," **za nagrodą**

(1—3) —3187—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny, Nr. 1760 (nowy 5). — Дозволено Цензурою.